

OBORNIKI ŚLĄSKIE, PRUSICE, TRZEBNICA, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA, ŻMIGRÓD

Nauczycielska biesiada



FOT. AGNIESZKA BURYŁO

- Z pewnością czyste i ładne klasy zmobilizują uczniów do jeszcze lepszej nauki - powiedziała Herta Krause, dziękując gospodarzom za kosz kwiatów i reprodukcję szkolnego budynku, które obydwoje z mężem Wernerem otrzymali podczas „Nauczycielskiej Biesiady” z rąk uczniów żmigrodzkiej szkoły.

(ŻMIGRÓD) Blisko 160 osób - nauczycieli i pozostałych pracowników szkół oraz wszystkich innych placówek oświatowych w gminie - wzięło w ubiegły piątek udział w „Nauczycielskiej Biesiadzie”, która z

okazji Dnia Edukacji Narodowej odbyła się w Żmigrodzkim Ośrodku Kultury. Patronat nad imprezą objął ustępujący burmistrz Zdzisław Średniawski.

dokończenie na str. 6

Dwudziesta rocznica pontyfikatu Jana Pawła II

ODPUST U ŚW. JADWIGI



Relikwie św. Jadwigi w procesji ulicami Trzebnicy nieśli diakoni Salwatorianie z seminarium w Bagnie.

(TRZEBNICA) W niedzielę została odprawiona uroczysta msza święta polowa z okazji dwudziestej rocznicy pontyfikatu Jana Pawła II i obchodów dnia św. Jadwigi. Brali w niej udział biskupi wrocławscy: kard. Henryk Gulbiniowicz, Jan Tyrawa i Józef Pądzur, zaproszeni goście m.in. abp Jan Joachim Degenhard z Paderborn i abp Donatus Squicciarini, nuncjusz apostolski z Wiednia.

Św. Jadwiga, której grób znajduje się w bazylice trzebnickiej, jest patronką dnia wyboru kard. Karola Wojtyły na biskupa Rzymu. Dlatego uroczystości odpustowe parafii połączone z dwudziestą rocznicą pontyfikatu papieża Polaka.

- Tylko święci ludzie mogą stawiać pomosty zgody między

narodami - mówił w homilii abp Joachim Degenhard, nawiązując do stosunków polsko-niemieckich. - Taką świętą jest właśnie księżna Jadwiga Śląska. - Arcybiskup zakończył kazanie polskim „szczęść Boże”, na co licznie zebrani wierni odpowiedzieli okłaskami.

W czasie Eucharystii rolnicy ziemi trzebnickiej złożyli na ręce dostojników Kościoła wieńce i korony dożynkowe.

Uroczystości towarzyszył chór parafialny i orkiestra dęta. Na zakończenie mszy przemawiał abp Donatus Squicciarini. - Wielu ludzi dostrzegło w wyborze Jana Pawła II działanie Opatrzności Bożej w historii świata i Kościoła - mówił. - Z trudem znalazłby się na świecie człowiek, który nie znałby roli, jaką odegrał papież w wydarzeniach

politycznych i społecznych, które zmieniły i nadal zmieniają oblicze świata, Europy i Polski. Skostniałe struktury zaczęły pękać i pojawiły się wspaniałe postacie ludzi, którzy z odwagą zaczęli głosić ideały wolności.

Po mszy ulicami miasta przeszła procesja, którą prowadził nuncjusz apostolski z Wiednia. Niesiono w niej m.in. relikwie św. Jadwigi i wieńce z płodów rolnych. Wzięli w niej udział licznie zgromadzeni wierni i duchowieństwo.

Wojciech Cerkowniak
Na stronie 5 publikujemy rozmowę z ks. dr. Antonim Kielbasą, historykiem, wykładowcą Papieskiego Fakultetu Teologicznego, na temat pontyfikatu Jana Pawła II.

● Zażywasz - przegrywasz



FOT. AGNIESZKA BURYŁO

(TRZEBNICA) Na dworcu autobusowym młodzież rozdawała ulotki informujące o konsekwencjach zażywania narkotyków. Była to część ogólnopolskiej akcji przeprowadzonej w ubiegły czwartek, a przygotowanej przez Kancelarię Prezydenta. Wśród wolontariuszy znalazły się Gabrysia Matecka i Aneta Idzik z klasy VIIa Szkoły Podstawowej nr 2.

strona 2

● Nasza pani Szubertowa



FOT. ARCHIWUM RODZINNE

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) 14 października pracownicy oświaty obchodzili swoje święto. Wśród nich pani Emilia Szubertowa, emerytowana nauczycielka z Obornik Śląskich.

strona 5

Ziemniaki z masłem i solą



FOT. MALGORZATA ZABÓWKA-GOŚ

Agata, Kasia, Norbert i Grześ z ochotą zjedli ugotowane w lupinkach ziemniaki posmarowane masłem i posypane solą.

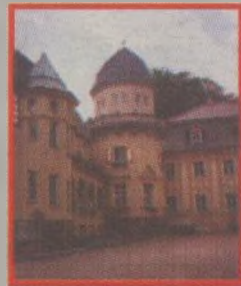
(ZAWONIA) - Nigdy nie odwołuję imprez, nawet mimo małej publiczności - mówi Elżbieta Michta, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Zawoni. Święto Ziemniaka zorganizowano w gminie po raz pierwszy.

W maju zawoński ośrodek kultury zorganizował dwie majówki. W czerwcu odbył się tu festyn rowerowy, a we wrześniu - Święto Płonów. Z okazji Święta Ziemniaka przyjechała ludowa kapela Marciny z Marcino-

wa. Z powodu deszczu impreza odbyła się w sali ośrodka. Pod znakiem zapytania stało też pieczenie ziemniaków. Publiczność poczęstowana więc gotowanymi w lupinkach kartoflami oraz masłem i solą. Ostatecznie pod wieczór ziemniaki upieczono w żarze ogniska. Wśród publiczności znaleźli się zarówno ludzie starsi, młodzież, jak i dzieci. Jedynym wydatkiem ośrodka było opłacenie kapeli Marciny.

Malgorzata Zabówka-Goś

● Włosi z rewizytą

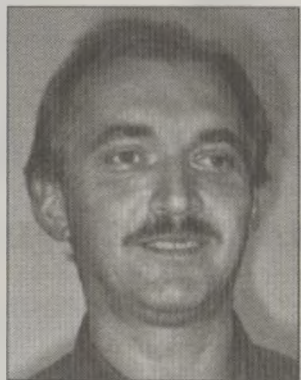


FOT. ANDRZEJ BURYŁO

(BAGNO) Dwunastoosobowa włoska grupa odwiedziła ostatnio kulkę miejscowości w naszym regionie. Byli to członkowie Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Pracowników Włoskich (AC-IL) z Lotaryngii. Włosi byli gośćmi polskich rodzin. Serdecznie podjęci zostali przez salwatorianów w Bagnie.

strona 4

W kolejce do...



FOT. AGNIESZKA BURYŁO

- Andrzej Buryło
- redaktor „Magazynu Trzebnickiego”

Odwyzczaliśmy się już od stania w kolejkach sklepowych. Na ogół unikamy jak ognia czekania na załatwienie sprawy. Są jednak jeszcze sytuacje, gdy pokorniejemy. Z gorączką siedzimy w poczekalni pełnej zarazków nawet po kilka godzin. Dużo czasu marnujemy również w urzędach - mówili Czytelnicy w ubiegły piątek.

- Do lekarzy kolejki są - powiedziała nam pani Małgorzata Kryjon ze Zmigrodu. - Wprawdzie do gabinetu prywatnego czy specjalisty to się już nie zdarza, ale w ośrodku zdrowia trzeba zawsze odczekać. Niezależnie, czy panuje epidemia np. grypy czy nie. Irytuje jest też, że zawsze trzeba czekać w urzędach. I to nawet jak nie ma ludzi. Na szczęście nie trzeba już stać w ogonkach sklepowych. Towar zawsze czeka na klienta. Chyba że... zamawia się ciasto. Moja mama, Jadwiga, niedawno obchodziła imieniny, tort potrzebny na sobotnie przyjęcie musie-

liśmy zamówić w cukierni już w czwartek. Ostatnio miałam także kłopot z nową, reklamowaną w telewizji, serią encyklopedyczną, sprzedawaną z segregatorem. Zapisaliśmy się na nią jeszcze przed ukazaniem się pierwszego numeru. Ale i tak zabrakło. Pani w kiosku obiecała, że może w ciągu dwóch tygodni przywieźć dodruk.

- Kolejki jeszcze są szczególnie w urzędach w większych miastach - powiedziała pani Danuta Szachnowska z Wiszni Małej. - Załatwienie czegoś we Wrocławiu kosztuje wiele czasu i nerwów. U nas nie zdążyło mi się czekać z jakąś sprawą. Odpukać, nie musiałam ostatnio chodzić do lekarzy, więc nie wiem, czy trzeba długo czekać na przyjęcie u specjalisty. Teraz jest okres grypowy, więc na pewno w przychodniach kolejki są. Na szczęście stanie w sklepach mamy już za sobą. Towar teraz czeka na ludzi. Chociaż niedawno poszłam rano do apteki w Wiszni Małej i nie dostałam potrzebnego leku. Pani magister powiedziała, że sprowadzi po południu. I rzeczywiście. O 15.30 lekarstwo na mnie czekało.

- Jestem na emeryturze, więc i potrzeb dużych już nie mam - zwierzyła się pani Kazimiera Borowiec z Zawoni. - Do urzędów raczej nie chodzę, toteż trudno mi powiedzieć, czy można teraz wszystko załatwić od ręki. Kupuję na ogół tylko w sklepach w Zawoni, czasem najwyżej wyjadę na targ do Trzebnicy. Mamy kilka sklepów i zaopatrzenie jest raczej dobre. Gdy w jednym jest parę ludzi i trzeba czekać, zawsze można

pójść do drugiego. Jeśli czegoś nie ma, to sprzedawca w ciągu kilku dni sprowadzi, ale wcale nie trzeba już koniecznie tego kupować. Dziękować Bogu nie muszę się leczyć. Chodzę tylko na rehabilitację. Ale tam się w kolejkach nie czeka. Zapisuję się na konkretną godzinę i przychodzę od razu na zabieg.

Nie pamięta już kolejek piętnastoletni Kamil Kwaśniak z Trzebnicy. - Jeśli czegoś potrzebuję to na ogół w sklepach jest. Hoduję z bratem rybki akwarium. Gdy szukamy jakiegoś gatunku, którego w Trzebnicy nie ma, to sprzedawca zawsze w ciągu tygodnia sprowadzi. A poza tym nie zdarzyło mi się, żeby musiał coś zamawiać, albo na coś czekać - powiedział nam Kamil. - Za to moja mama była niedawno u lekarza specjalisty. Sama wprowadziła została przyjęta po stosunkowo niedługim czekaniu, ale ci, którzy przyszli po niej czekali nawet aż do północy.

W kolejkach już nie czeka także pan Włodzimierz Ługowoj z Trzebnicy. - Sklep mam u siebie w domu, więc nigdzie nie muszę stać. Urzędów unikam jak wściekłego psa i, na szczęście, od dłuższego czasu nie miałem „przyjemności” odwiedzać żadnego z nich. Chociaż podejrzewam, że funkcjonują tak, jak przed laty. Czasy się zmieniają, ustroje się zmieniają, ale święty biurokrata pozostaje niezmienny. Obecnie mi są także kolejki przychodnie. Mam 71 lat i nigdy w życiu nie byłem u lekarza - pochwalił się pan Włodzimierz.

Andrzej Buryło

Śmierć po dyskotecce

(MACHNICE) W niedzielę wczesnym rankiem pod kołami bmw z rejestracją niemiecką, prowadzonego przez mieszkańca Wrocławia, poniósł śmierć 19-letni mieszkaniec Trzebnicy. Wraz z grupą pijanych, młodych ludzi wracał pieszo z dyskoteki w Wiszni Małej do domu. Z relacji kierowcy bmw wynika, że młodzież szła prawą stroną jezdni, a Maciej G. w pewnej chwili zatoczył się i wpadł na maskę samochodu. Poszkodowany zmarł.

Płonący motocyklista

(SKARSZYN, TRZEBNICA) Na drodze nr 516 między Trzebnicą a Skarszynom doszło do czołowego zderzenia motocykla z zukiem. Motocyklista Marek W. został obłany benzyną, która wydostała się z jego pojazdu. Mężczyzna zapalił się. W stanie ciężkim - oparzenia I i II stopnia - przebywał w szpitalu. 24-letni kierowca samochodu, mieszkaniec Boleszcina, zbiegł z miejsca wypadku, a gdy go zatrzymano, okazało się, iż jest nietrzeźwy. Oba pojazdy zostały mocno uszkodzone.

Zemsta pijanego

(LUBNÓW) 14 bm. spłonęła część jednego z budynków gospodarczych we wsi. Jego właściciel stracił ok. 10 tys. zł „zawdzięcza” zatargom, które miał z innym mieszkańcem Lubnowa. Winowajca zdecydował się na podpalenie słomy, gdy w alkoholowym zamroczeniu zapalał papierosa w pobliżu obecnego swego wroga. Początkowo usiłował zatrzeć ślady przestępstwa, jednak w trakcie przesłuchania przyznał się do winy. Akta sprawy znalazły się w prokuraturze, zaś wobec podpalacza zastosowano dozór policyjny. (ASM)

Portfel do wzięcia

(OZOROWICE) Kolejny grzybiarz z Wrocławia stracił w lesie niedaleko Ozorowic część swojego mienia. Złodziej, znęcony zapewne widokiem pozostawionego na wierzchu portfela, dostał się do środka trabanta po wybiściu szyby cegłą. Ukradł 180 zł oraz dokumenty właściciela pojazdu.

Bez obrączek

(TRZEBNICA) W biały dzień, między godziną siódmą a piętnastą, wyłamano drzwi wejściowe do mieszkania przy ul. Kościelnej. Zabrane zostały dwie złote obrączki oraz używana wiertarka (wartości około 200 zł).

Nie wie, kiedy stracił

(OSOLA) Pila spalinowa, szlifierka kątowa, trzy wiertarki i lutownica zginęły z garażu, w którym właściciel nie zamknął tylnych drzwi. Mieszkaniec Osoli nie potrafi określić dokładnie, kiedy stracił narzędzia warte 1970 zł, gdyż nie zaglądał do garażu przez kilka dni.

Zniknęła ciężarówka

(TRZEBNICA) Z ulicy Prusickiej ukradziono ciężarowego mercedesa 207 D, wartości 10 tys. zł. Kradzież zgłoszono 15 bm. Trwa dochodzenie. (SAM)

Zażywasz - przegrywasz



FOT. AGNIESZKA BURYŁO

(TRZEBNICA) Na dworcu autobusowym młodzież rozdawała ulotki informujące o konsekwencjach zażywania narkotyków. Była to część ogólnopolskiej akcji przeprowadzonej w ubiegły czwartek, a przygotowanej przez Kancelarię Prezydenta. Sensacji ani wielkiego poruszenia na pl. Piłsudskiego nie było.

Adresatem ulotek byli rodzice, którym druczki miały ułatwić rozpoznawanie objawów zażywania narkotyków. Nieliczne grupy młodych ludzi ubranych w koszulki z napisem: „zażywasz - przegrywasz” szybko zniknęły z placu. Prawdopodob-

nie większość spośród około 800 egzemplarzy ulotek, które za pośrednictwem pedagogów przekazała uczniom Grażyna Pop, pełnomocnik burmistrza Trzebnicy do spraw uzależnień, pozostała w torbach nieśmiałych kolporterów. Byli jednak i tacy, jak na przykład Gabrysia Matecka i Aneta Idzik z klasy VIIa Szkoły Podstawowej nr 2, którzy rzetelnie wywiązały się z przyjętego na siebie obowiązku. Ich ulotki trafiały przede wszystkim do rąk dorosłych. Także uczniowie z klasy VIIIb Szkoły Podstawowej nr 3 (na zdjęciu) rozdawali ulotki.

(AGNI)

Z udziałem kuratora

(ŻMIGROD) Przez 15 lat Podstawowa Szkoła Specjalna w Żmigrodzie mieściła się przy ulicy Wąskiej. Od nowego roku szkolnego dzieci przeniesiono do nowej siedziby. W Dniu Edukacji Narodowej odbyła się uroczystość przecięcia wstęgi u wejścia do użytkowanego od półtora miesiąca budynku przy ulicy Rybackiej.

Szkoła specjalna gościła wszystkich tych, którzy przyczynili się do wyremontowania i wyposażenia nowego lokum. Uczniowie poczęstowali własnymi wyrobami wicekuratora wrocławskiego Włodzimierza Patalasa, zastępcę burmistrza Jana Pączkę oraz licznych darców. Dzięki którym w szkole urządzono m.in. dwie pra-

cownie: gospodarstwa domowe dla dziewcząt i slusarsko-stolarską dla chłopców.

Do szkoły uczęszcza 50 dzieci upośledzonych w stopniu lekkim i umiarkowanym, zamieszkałych w Żmigrodzie i Prusicach. W białej siedzibie uczniowie nie mieli tak potrzebnej sali gimnastycznej. - Wreszcie dzieci specjalnej troski zostały traktowane normalnie - mówi dyrektor szkoły Anna Kononowicz.

Uroczystość połączono z obchodami 20-lecia istnienia Rejonowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, która zajmuje 2 piętro budynku przy ul. Rybackiej. Szkoła mieści się na parterze i I piętrze.

Alina Stradomska-Michalak

310-11-98 - telefon do reportera

Nasze cmentarze

Dzisiaj (w piątek) od godz. 11 do 16 przy redakcyjnym telefonie 310-11-98 czeka Alina Stradomska-Michalak.

- Przed 1 listopada częściej niż zwykle zaglądamy na groby. Chciałabym zapytać jak oceniają Państwo stan cmentarzy komunalnych i parafialnych w Waszych miejscowościach. Czy są otoczone dostateczną troską? Czy ludzie dbają o miejsce spoczynku bliskich tylko okazjonalnie czy na co dzień? Czy na naszym terenie jest wiele zaniedbanych grobów? Co można byłoby zrobić, by to się zmieni-

ło? Znamy też Państwo cmentarze w innych miejscach Polski; ciekawa jestem jak wypadła porównanie?

Czekamy również na sygnały dotyczące innych nurtujących Państwa problemów. Czy macie Państwo pytania do przedstawicieli władz, urzędników, szefów różnych instytucji? Jeśli tak, za telefonujecie lub przyjdźcie z nimi do nas (Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26, budynek ośrodka kultury, I piętro, pok. przy galerii „Kontrast”), a my postaramy się znaleźć na nie odpowiedź u źródła.

R E K L A M A

Gazeta wrocławska

DOSKONAŁE POŁĄCZENIE

● ŚWIEŻE WIADOMOŚCI

➔ ● magazyn trzebnicki

● REWELACYJNE REPORTAŻE

➔ ● magazyn trzebnicki

● TWOJA REKLAMA

➔ ● magazyn trzebnicki

Biuro Reklamy Gazety Wrocławskiej, Ewa Serwońska
TEL. (071) 341-88-09, TEL./FAX (071) 342-85-23.

Gazeta wrocławska

POSZUKUJEMY KORESPONDENTÓW:

osób mieszkających w Trzebnicy, Obornikach Śl., Prusicach, Wiszni Małej, Zawoni, Żmigrodzie i okolicach z wykształceniem co najmniej średnim, które chcą współpracować z „Magazynem Trzebnickim” i spróbować swoich sił w dziennikarstwie.

Informacje: Andrzej Buryło.

„Magazyn Trzebnicki”, 55-035 Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26,
tel./fax 310-11-98, w piątki od godz. 10 do 15.

W każdy inny dzień i o każdej porze wiadomość od chętnych przyjmie automatyczna sekretarka.

50% zniżki

na komplet zimowych opon (4 sztuki)

CONTINENTAL, SEMPERIT, UNIROYAL, BARUM, PNEUMAT, VIKING

...uzyskasz, jeśli jednorazowo opłacisz roczną składkę AC w PZU SA.

Promocja trwa od 1 października do 31 grudnia 1998 roku, na terenie województw: jeleniogórskiego, legnickiego, wałbrzyskiego, wrocławskiego i zielonogórskiego.

Na zakup opon do samochodów: osobowych, dostawczych i mikrobusów (czterokołowych) masz czas do 5 lutego 1999 roku.

Promocja dotyczy ubezpieczeń nowych i wznowień, którym skończył się okres ubezpieczenia.

Szczegóły promocji dostępne w Inspektoratach PZU SA.

**Promocja nie obejmuje pakietów.*

Promocja organizowana przy udziale

BALOOON

Adresy punktów wymiany:

Bolesławiec Firma DAFJAN s.c., ul. Łokietka, tel./fax (075) 73-26-418

Głogów Przedsiębiorstwo Handlowe EDAL, Alicja Czykirska, ul. Główna 14, tel. (076) 833-13-77

Jaworzyna Śląska Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa, Maria Dybel, Piotrowice 27, tel. (074) 580-142

Jelenia Góra Sobieszów P.H.U. Andrzej Nowak, ul. Cieplicka 122C, tel. (075) 75-534-78

Legnica ELEF P.H.U. Leszek Fronc, ul. Ziemowita 26A, tel. (076) 85-46-372

Lubin Zakład Pracy Chronionej REMOPOL s.c., ul. Szpakowa 12, tel. (076) 44-21-69

Oleśnica Firma Usługowo-Handlowa PAL-GUM, E. i B. Paluszkiewicz, ul. Piaskowa 1, tel. 0602-73-74-83

Oława WERONIKA Zakład Wulkanizacyjny, Tomasz Jasiński, ul. Pałacowa 3, tel. (071) 13-00-96

Stronie Śląskie Wulkanizacja Barbara Misiak, ul. Turystyczna 14, tel. (074) 141-750

Środa Śląska Zakład Usług Wulkanizacyjnych, Punkt Handlowy, ul. Wrocławska 82, tel. (071) 31-73-917

Świdnica P.H.U. Czerniec s.c., ul. Westerplatte 55B, tel. (074) 52-41-68

Wałbrzych Wulkanizatorstwo, Henryk Siodła, ul. Pocztowa 2A, tel. (074) 773-27

Wrocław BALOON s.c., ul. Strzegomska 36-40, tel. (071) 55-18-72, 73-41-12

Wrocław BALOON Sp. z o.o., ul. Krakowska 50, tel. (071) 342-17-48

Zielona Góra Serwis Ogumienia Nowacki s.c., ul. Batorego 99, tel. (068) 32-03-108

Złotoryja Zakład usługowo-Handlowy OPONEX, Bogdan Radzioch, Jerzmanice Zdrój 106, tel. (076) 87-84-538

Zgorzelec Z.U.H. Wulkanizacja i Sprzedaż Opon Sam. WULKAN, Z. Kronkowski, ul. Armii Krajowej 58, tel. (075) 77-19-502



POMYŚL, ZAUF AJ, UBEZPIECZ

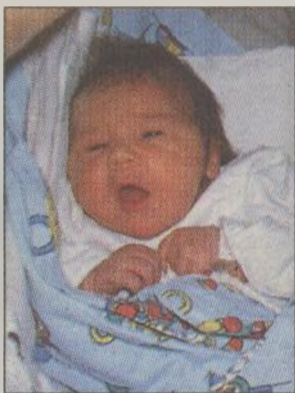
Pierwszy raz przed obiektywem

Najmłodszy z nas

Dzięki uprzejmości ordynatora i pracowników oddziału ginekologiczno-położniczego oraz dyrekcji szpitala w Trzebnicy mogliśmy sfotografować i przedstawić Czytelnikom nowo narodzonych mieszkańców sześciu gmin: Trzebnicy, Obornik Śląskich, Prusic, Wiszni Małej, Zawoni i Żmigrodu. Pod opieką swoich mam pierwszy raz w życiu pozują przed obiektywem naszego fotoreportera. Ich zdjęcia nim trafią do rodzinnych albumów, prezentujemy co tydzień na naszych łamach. Mamy nadzieję, że fotografie te stanowią będą w przyszłości miłą rodzinną pamiątkę.



Córeczka Agnieszki Kluczek z Trzemeszki będzie miała na imię Kamila. Dziewczynka urodziła się 7 października o godz. 22.20. Ważyła wówczas 3,450 kg i mierzyła 54 cm. Braciszek Kamili, Adrian, ma cztery lata.



Agnieszka Nowakowska z Głuchowa Górnego urodziła 7 października o godz. 1.00 córeczkę. Dziewczynka, która w chwili narodzin ważyła 3,350 kg i mierzyła 55 cm, będzie miała na imię prawdopodobnie Gabrysia albo Paulina.



Synek Anny Łuszczek ze Żmigrodu przyszedł na świat 5 października o godz. 15.50, a ważył wówczas 3,050 kg i miał 55 cm długości. Chłopczyk będzie miał na imię Jakub. W domu czeka na niego 2-letnia siostrzyczka Klaudia.



Eugenia Prus z Trzebnicy urodziła 5 października o godz. 12.18 chłopczyka, który ważył wówczas 2,900 kg i mierzył 53 cm. Synek pani Eugenii będzie nosił imiona Patryk Marcel. Jego starszy brat Damian ma 2 lata.



Synek Agnieszki Kurygi ze Skarszyna będzie miał na imię Przemek. Chłopczyk urodził się 6 października o godz. 22.05. Ważył wtedy 3,330 kg, a mierzył 55 cm. W domu czeka na niego 2-letni brat - Daniel.



Beata Mokrzycka ze Skarszyna urodziła 10 października o godz. 22.20 córeczkę. Dziewczynka będzie miała na imię Kasia, a tuż po urodzeniu ważyła 3,450 kg i mierzyła 55 cm. W domu czeka na nią dwóch braci: 6-letni Pawelek i 2-letni Łukasz.



Synek Wioletty Powolnej z Blizocina będzie miał na imię Mateusz. Chłopczyk urodził się 10 października o godz. 13.45. Ważył wtedy 3,850 kg i mierzył 57 cm.



Beata Łakatosz z Tarnowca urodziła 9 października o godz. 0.10 synka. Chłopczyk, który w chwili urodzenia ważył 3,800 kg i mierzył 56 cm, będzie miał na imię Damian.



Synek Barbary Thiel z Kanclerzowic przyszedł na świat 9 października o godz. 5.45. Chłopczyk, który w chwili urodzenia ważył 3,400 kg, a mierzył 56 cm, będzie miał na imię Piotr. Piotruś ma dwie siostry: 7-letnią Paulinę i 2-letnią Dominikę.



Dorota Głowacka z Wszechmirowa urodziła 11 października o godz. 21.45 córeczkę. Dziewczynka, która w chwili urodzenia ważyła 2,600 kg i mierzyła 52 cm, będzie miała na imię prawdopodobnie Gabrysia. Jej brat, Wojtek, ma 9 lat, a siostra Karolina - 7 lat.



Barbara Kotarska z Urazu urodziła 8 października o godz. 23.20 chłopczyka, który ważył wówczas 4,100 kg i mierzył 59 cm. Synek pani Barbary będzie miał na imię Tomasz. Jego siostry to 5-letnia Karolina i 6-letnia Kasia.

ZDJĘCIA: ANDRZEJ BURYŁO

Kolejne spotkanie w grudniu

Włosi z rewizytą



FOT. KRZYSZTOF CZERKAS

Członkowie ACLI zostali serdecznie przyjęci przez salwatorianów w Bagnie. Na zdjęciu wśród Włochów: Bogusław Idzik, Robert Podolski, Agnieszka Piasecka, Gabriel Plaminiak, burmistrz Roman Głowaczewski, ks. Tadeusz Koncewicz, Ziemowit Pazda, Grzegorz Czerkas, Małgorzata Wójcik i Rafał Krzysztof Plaminiak.

(BAGNO) Dwunastoosobowa włoska grupa odwiedziła ostatnio kilka miejscowości w naszym regionie. Byli to członkowie Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Pracowników Włoskich (ACLI), z którym od czterech lat ma bliskie kontakty powstałe w 1992 r. Chrześcijańskie Stowarzyszenie Pracowników Polskich. Włosi byli gośćmi polskich rodzin.

ACLI istnieje od 1944 r. i skupia obecnie ok. 50 tys. członków. Ma także swoje koła poza Italią. Stowarzyszenie zajmuje się działalnością edukacyjną i usługową. Zajmuje się też wymianą międzynarodową młodzieży. Np. w kwietniu za pośrednictwem tej organizacji wyjechała do Włoch czterdziestoosobowa grupa z Polski. Tak więc teraz w pewnym sensie przyjazd Włochów był rewizytą.

- Tematem tegorocznej wymiany było hasło: Razem budujemy Europę - mówi Grzegorz Czerkas, uczestnik obydwu spotkań. - Poprzednie tematy to m.in. ekologia i problemy pracy.

Teraz Włosi wysłuchali m.in. wykładu dr Ludmiły Bokun o problemach społecznych w Polsce w związku z integracją europejską, zwiedzili Wrocław, Kraków, Kazimierz, Oświęcim i Wieliczkę. A na naszym terenie byli w Trzebnicy, Obornikach Śląskich, Morzęcinie i Bagnie.

W Trzebnicy włoscy goście odwiedzili bazylikę, ośrodek replantacji, byli w ratuszu, bawili się na wyspie przy ognisku. Zawitali też do Duszpasterstwa Akademickiego „Wawrzyny” w Morzęcinie, podziwiali zamek swego krajana w Wielkiej Lipie, serdecznie podjęci zostali przez salwatorianów w Bagnie, gdzie ks. Tadeusz Koncewicz odpra-

wił mszę po włosku. W Bagnie przygotowano także wspólne polsko-włoskie ognisko, na które przybył burmistrz Obornik Roman Głowaczewski.

Kierownikiem włoskiej grupy był Angelo Levati, odpowiedzialny za kontakty z zagranicą. Z polskiej strony gośćmi zajmowali się m.in. Gabriel Plaminiak, przewodniczący Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Pracowników Polskich, Robert Podolski, odpowiedzialny za kontakty zagraniczne w ChSSP, Kazimierz Zajac, skarbnik ChSSP, tłumacze Agnieszka Piasecka i Ziemowit Pazda oraz osoby, które podejmowały Włochów w swoich domach.

W grudniu br. ok. 40 osób z ACLI ponownie przyjedzie do Polski na sesję, która będzie uzupełnieniem wcześniejszego seminarium. (AGN)

Konkurs wiedzy o Karolci

Nauczyciele też się uczą

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Przy Szkole Podstawowej nr 2 rozpoczął pracę zespół samokształceniowy nauczania początkowego.

Członkami tego zespołu są: Krystyna Bosak - wychowawczyni kl. Ia, Marzena Słobodzian - wychowawczyni kl. Ib, Krystyna Wiśniewska - wychowawczyni kl. IIa, Stanisława Cirka - wychowawczyni kl. IIb, Krystyna Glinka - wychowawczyni kl. IIIa i Bożena Bloch - wychowawczyni kl. IIIb. Opiekunem zespołu jest dyrektor szkoły Stanisław Trzpis, a doradcą metodycznym Elżbieta Obara.

W planach zespołu jest zajęcie się m.in. takimi problemami, jak:

motywacja uczniów do pracy i nauki poprzez zastosowanie kart sukcesów wyrażających różne osiągnięcia dzieci w klasie, szkole, w środowisku pozaszkolnym, województwie i w Polsce, zapoznanie z programem nauczania dla pierwszego etapu edukacji w sześciolletniej szkole podstawowej, współpraca z rodzicami, układanie programu edukacji regionalnej dla klas I-III.

W Bajkotece

5 bm. w Obornickim Ośrodku Kultury odbył się ciekawy konkurs wiedzy o bohaterce książki Marii Krueger pt. „Karolcia”.

Niezwykłe przygody wraz z Karolcią i jej przyjaciółmi prze-

żywali uczniowie kl. II a ze Szkoły Podstawowej nr 2. Podczas rozwiązywania różnych zagadek, rebusów, odpowiedzi na pytania, układania opisów postaci, rozsypanek wyrazowo-zdaniowych dzieci przypominały sobie wszystkie wydarzenia i przygody bohaterki książki.

Najwięcej punktów, bo aż 21, zdobyła drużyna w składzie: Karolina Kunicka, Natalia Nowak i Sylwia Szymańska.

Krystyna Wiśniewska nauczycielka ze Szkoły Podstawowej nr 2, która już kolejny rok przeprowadza swoich uczniów na spotkania do OOK.

Na ślubnym kobiercu

W najbliższym czasie w związek małżeński wstąpią:

W Obornikach Śląskich:

Anna Rojek z Białkowa i Andrzej Iwiński z Obornik Śląskich; Ewelina Czechowicz i Albert Popławski - obydwie z Obornik Śląskich.

W Żmigrodzie:

Beata Snela z Przywsia i Artur Paweł Kaźmierczuk z Rawicza;

Małgorzata Pietruszka z Korzeńska i Tadeusz Cuber z Kąkolna;

Marta Małgorzata Latuszek i Marcin Zieliński - obydwie ze Żmigrodu;

Anita Wołajko i Krzysztof Kamil Klimek - obydwie ze Żmigrodu.

W Prusicach:

Arlotta Piskorz i Krzysztof Szyszka - obydwie z Prusic;

Joanna Trojan ze Skokowy i Lucjusz Semczuk z Wrocławia.

W Trzebnicy:

Krystyna Sochacka i Piotr Stasik - obydwie z Trzebnicy;

Julia Anna Ogrodnik i Krystian Wiesław Nowek - obydwie z Trzebnicy;

Agnieszka Maria Małocha i Jerzy Krupa - obydwie z Wrocławia;

Agata Katarzyna Borysewicz i Marcin Andrzej Kasperk - obydwie z Nowego Dworu.

Zebrała (AGN)

Nie czyni tego Jan Paweł II, lecz Duch Święty...

Pontyfikat Jana Pawła II

Rozmowa z ks. dr. ANTONIM KIELBASĄ, historykiem, wykładowcą Papieskiego Fakultetu Teologicznego.

● Dlaczego kardynał Karol Wojtyła przybrał imię Jan Paweł II?

- Kiedy było pewne, że został wybrany papieżem, zrozumiał, że świat czeka na Jana Pawła II, którego pontyfikat będzie kontynuacją poprzedników, Jana XXIII i Pawła VI, a przede wszystkim Jana Pawła I.

● Już na początku swojego pontyfikatu Ojciec Święty po skończonych uroczystościach schodził z prezbiterium do ludzi, by choć chwilę z nimi porozmawiać. Skąd takie zachowanie, które przecież było nieco inne niż jego poprzedników?

- Kardynał Karol Wojtyła miał świadomość, że należy być bardzo blisko ludzi. Dlatego zawsze starał się być tam, gdzie go oczekiwano. Kiedy został papieżem, wszystkie dobre przyzwyczajenia, jakie zdobył będąc biskupem Kościoła Polskiego, zaczął wprowadzać w Rzymie. Uważał, że jako następca Piotra nie może urzędować za biurka, lecz powinien iść w lud. Stara się również trafić do każdego człowieka przez jego ojczystą mowę. Dlatego gdziekolwiek jedzie, uczy się języka, aby głosić w nim Słowo Boże. Na to nigdy nie żałuje czasu.

● Kiedyś w Ludzimirzu w czasie koronacji figurki Matki Bożej - Królowej Podhala, dokonanej przez prymasa Stefana Wyszyńskiego, wysunęło się z ręki posążka berło. Obok stał wtedy kardynał Karol Wojtyła i chwycił je, aby nie upadło na ziemię. Niektórzy traktują to jako znak zapowiadający, że zostanie papieżem.

- To zwykłe wydarzenie, które ktoś może tłumaczyć symbolicznie.

● A jakie jest zdanie księdza na ten temat?

- Ja osobiście nie przykładam do takich wydarzeń wagi. Znałe są też inne przepowiednie. Kiedyś kardynał Karol Wojtyła był z wizytą u Ojca Pio. Ten mu przepowiedział, że będzie papieżem, i że widzi krew na jego pontyfikacie. Wszystko dotąd się sprawdziło. Również Juliusz Słowacki pisał o słowiańskim papieżu.

● Prymas Stefan Wyszyński powiedział, w czasie pierwszego spotkania z Janem Pawłem II tuż po wyborze na papieża, że wprowadził Kościół w trzecie tysiąclecie. Jakie to będzie miało znaczenie, że właśnie on tego dokona?

- Tu prymas Wyszyński okazał się człowiekiem o trafnym rozeznanii, skoro tak daleko wyprzedził czas. Było to przecież ponad dwadzieścia lat temu. Skąd mógł wiedzieć, jak długi będzie pontyfikat Jana Pawła II. A może słowa te były jedynie życzeniem? Ojciec Święty od dawna przygotowywał świat na jubileusz dwutysięclecia chrześcijaństwa. Można powiedzieć, że Pan Bóg zna najlepiej intencje człowieka i chce mu dać tę łaskę. To będzie też i wielką nagrodą dla samego papieża, jako ukoronowanie wszystkich jego trudów.

● Cóż takiego ma w sobie Ojciec Święty, że gdziekolwiek



Ks. dr Antoni Kielbasa podczas uroczystości wręczenia mu Krzyża Zasługi RFN, w maju br. Obok stoi arcybiskup Kolonii ks. kardynał Joachim Meisner.

pojedzie, witają go zawsze tysiące ludzi?

- Wielkość Jana Pawła II leży w jego wierze, modlitwie i świadectwie, jakie daje swoim życiem. Naucza tego, co głosił Chrystus. Jest starszym i schorowanym już człowiekiem, który jednak potrafi przyciągnąć do siebie ludzi. Nie czyni tego Jan Paweł II z własnej mocy, lecz Duch Święty działający przez niego. Kiedyś zapytano arcybiskupa Paryża, jak to się dzieje, że tylu młodych ludzi przychodzi na spotkanie z papieżem. Czy dlatego, że mają taką wielką wiarę? Odpowiedział, że oni dopiero tej wiary szukają.

● Ksiądz osobiście miał kiedyś kontakt z Karolem Wojtyłą...

- Kiedy skończyłem studia na KUL-u, mieszkalem przez jakiś czas w domu zakonnym w Naleczowie. Wojtyła jadąc na wykłady do Lublina zatrzymywał się czasem u nas na noc. Przy okazji kardynał Wojtyła nie wybierał sobie sam jedzenia, tylko zdawał się na swojego sekretarza. Nie jadł nigdy więcej niż to, co ten mu nałożył na talerz. Po prostu ufał człowiekowi, który dbał o jego zdrowie. Czasami siadał z ks. prof. Tadeuszem Styczeńem na tarasie i rozmawiali. Nie zawsze rozumiałem o czym mówią, ponieważ było to bardzo naukowe. Był również bardzo lojalny wobec prymasa Wyszyńskiego, nawet w pozornie małych sprawach. Na przykład nie chciał być ubrany na uroczystościach gorzej lub lepiej niż on. Raz przed inauguracją roku akademickiego na KUL-u kardynał Wojtyła poprosił mnie, abym poszedł zobaczyć jak jest ubrany prymas Wyszyński. Poszedłem, zobaczyłem i opisałem szczegółowo. Wtedy powiedział: „Czyli w całej gali. Mucha (tak się nazywał

jego kierowca) wyciągał walizkę”.

● Jan Paweł II jest człowiekiem modlitwy, mającym bardzo głęboki kontakt z Bogiem. Czy można powiedzieć, że jest mistykiem?

- Myślę, że tak. Bliskim współpracownikiem Karola Wojtyły jest mój współbrat zakonny ks. prof. Tadeusz Styczeń. Raz odprawialiśmy z papieżem w jego prywatnej kaplicy w Rzymie mszę świętą. Przed Eucharystią obserwowałem Ojca Świętego i nie mogłem się nadziwić, jak ten człowiek się do niej przygotowuje. Modlił się w takim skupieniu, że wydawało się, iż nic go wokół nie interesuje. Najbardziej się zbudowałem, kiedy zobaczyłem jak z kłęcznika wyciągnął stary brewiarz. Nieraz młodzi księża chcą mieć ładne brewiarze, a tu papież posługuje się takim starym. Wiem również od swojego kolegi ks. Styczenia, że gdy papież pracuje nad czymś, to zawsze jednocześnie się modli. Ojciec Święty jest również bardzo odważnym człowiekiem. Mimo dużych protestów beatyfikował Edytę Stein. Nie boi się trudnych podróży, np. na Kubę. Mówi to, czego inni by nie powiedzieli.

● Jan Paweł II wprowadził do swojego pontyfikatu dużo praktycznych rzeczy, które były obce innym papieżom, np. zaczął nosić zegarek.

- Nigdy dawniej papieże nie używali kluczy, bo drzwi otwierali przed nimi zawsze inni, nie nosili zegarków, ponieważ informowano ich o godzinie. Nasz papież sam nosi klucze i ma zegarek na ręce. Zmienił również styl mówienia. Wszyscy papieże mówili o sobie „my papież”, a on mówi „ja”.

● Dziękuję za rozmowę. Wojciech Cerkowniak

Jej domem była szkoła

Nasza pani Szubertowa

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) 14 października pracownicy oświaty obchodzili swoje święto. Wśród nich pani Emilia Szubertowa, emerytowana nauczycielka z Obornik Śląskich.

Pani Emilia Szubertowa, otoczona opieką rodziny, pomimo swoich 86 lat cieszy się zdrowiem. Odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi i licznymi medalami pionierka oświaty na Dolnym Śląsku wzbudza szacunek wielu pokoleń swoich byłych uczniów.

Urodziła się 14 października 1912 r. i może właśnie ten dzień urodzin wyznaczył pani Emilii

gogeniczną w 1932 r. w Pludach koło Warszawy. Uczyła w Warszawie, Włocławku i Hryniewie koło Lwowa. Od 1945 r. nauczycielka pracowała w Szkole Powszechnej w Obornikach Śląskich, a potem - aż do emerytury w 1971 r. - w Szkole Podstawowej nr 2. Uczyła języka polskiego i historii. Prowadziła również szkolną bibliotekę.

- Mamy cały dzień nie było w domu. Jej domem była szkoła - wspomina córka pani Emilii, Elżbieta Fechter. - Gdy wracaliśmy z bratem późnym popołudniem do domu, w dużym salonie wokół stołu siedziało dużo dzieci. Odbywało się bezpłatne,



Emilia Szubert na przedwojennym zdjęciu, zrobionym we Lwowie.

obiadów przygotowanych przez babcię Paulinę. A ja z koleżanką - dodaje pani Elżbieta - zadowolone, że nikt nas nie kontroluje, zjeżdżaliśmy z Grzybka na sankach do zmroku. Dopiero wieczorem byłam rozliczana, że fartuszek poplamiony, kleks w zeszycie i gamy na pianinie słabo wyćwiczone.

- Tak się złożyło, że moja żona i ja - mówi pan Stanisław Fechter. - Chodziliśmy do tej samej klasy. Mój ojciec też był nauczycielem i pracował w tej samej szkole. Mama miała swoje zasady. Odpytowała nas klasa i nawet, gdy ja i Elżbieta umieliśmy na piątkę, dostawaliśmy niższe stopnie.

- Zawsze elegancka, wchodziła do klasy energicznie zamasztyjąc krokiem z dziennikiem pod pachą - wspomina jedna z jej uczennic. - Pamiętam jej śpiewny kresowy akcent i wyrazistą osobowość. Potrafiła najbardziej opornego na wiedzę ucznia zmusić do pracy i zaangażować do udziału w konkursach czy przygotowywanych przez siebie inscenizacjach. W sposób niezwykle barwny i sugestywny wprowadzała swoich uczniów w świat literatury. Uczniowie przygotowani przez panią Szubert zdawali egzaminy do szkół średnich z bardzo dobrymi wynikami.

Dziś dziękujemy Pani za to, że otworzyła Pani przed nami wspaniały świat, ukształtowała naszą wrażliwość na piękno słowa. Z okazji Pani urodzin i nauczycielskiego święta dziękujemy Pani za to, kim jesteście...

W imieniu byłych uczniów
Danuta Królikowska-
Krzysztofiak



Pani Emilia z córką i wnuczką.

życiową drogę, podczas której spełniła swoje nauczycielskie powołanie. Po ukończeniu Seminarium Nauczycielskiego w Kolomyi rozpoczęła pracę peda-

ale ambicjonalne, douczanie z języka polskiego. Nauka czytania, pisanie, walka z błędami ortograficznymi. W przerwach mama przegrzywała co nieco z



Wśród byłych uczniów 30 maja 1998 r. - zjazd absolwentów Szkoły Podstawowej nr 2 z roku 1956.

ZDJĘCIA Z ARCHIWUM RODZINNEGO

INFORMATOR TEL./FAX 310-11-98

TELEFONY ALARMOWE POGOTOWIE RATUNKOWE

Trzebnica, ul. ks. Bochenka 30, tel. 312-09-20; Żmigrod, ul. Lipowa 4, tel. 385-30-09.

POLICJA

Komenda Rejonowa w Trzebnicy, ul. ks. Bochenka 8, tel. 312-07-71; komisarz: **Oborniki Śląskie**, ul. Dworcowa 21, tel. 310-16-01; **Prusice**, ul. Kolejowa 8, tel. 312-62-77; **Wisznia Mała**, ul. Sportowa 3, tel. 312-70-77; **Zawonia**, ul. Wrzowska 2, tel. 312-81-21; **Żmigrod**, ul. Krasickiego 1, tel. 385-30-07.

STRAŻ POŻARNA

Trzebnica, PSP ul. Głowackiego 12, tel. 312-08-51. **Oborniki Śląskie**, OSP ul. Kownackiego 4, tel. 310-25-02; **Żmigrod**, OSP ul. Kościuszki 11, tel. 385-30-08.

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

Trzebnica, ul. Prusicka 23, tel. 312-02-68; **Oborniki Śląskie**, ul. Trzebnicka 103, tel. 310-11-14; **Żmigrod**, ul. Kościuszki 7, tel. 385-37-07.

TERENOWA STACJA SAN-EPID.

Trzebnica, ul. Obornicki Pokój 7, tel. 312-09-16.

SZPITALI I OŚRODKI ZDROWIA

Trzebnica Szpital Rejonowy, ul. ks. Bochenka 30, tel. 312-09-20, 312-02-41, 312-09-58, Centrum Rehabilitacyjno-Ortopedyczne, ul. Leśna 1, tel. 312-17-26. Ośrodek Replatacji Kończyn i Chirurgii Ogólnej, ul. Prusicka 19, tel. 312-12-36, Rejonowa Przychodnia Lekarska, ul. Kościuszki 10, tel. 312-03-75 i 312-05-10. **Oborniki Śląskie**: Szpital ul. Trzebnicka 3, tel. 310-25-81, Rejonowa Przychodnia Lekarska, ul. Trzebnicka 21, tel. 310-26-22; **Prusice**: Ośrodek Zdrowia, ul. Żmigrodzka 32, tel. 312-62-91; **Wisznia Mała**: Ośrodek Zdrowia, ul. Wrocławska 2, tel. 312-70-16. **Zawonia**: Ośrodek Zdrowia, ul. Spacerowa 2, tel. 312-81-68. **Żmigrod**: Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, ul. Willowa 4, tel. 385-31-18 (Dział Internistyczny-Rehabilitacyjny, Szpital Opieki Długoterminowej), Publiczny Zespół Zakładów Lecznictwa Ambulatoryjnego, ul. Lipowa 4, tel. 385-35-14, Przychodnia Specjalistyczna, ul. Lipowa 4, tel. 385-35-14, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Powidzku, tel. 385-66-94, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Korzeńsku, tel. 385-61-79, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Barkowie, tel. 385-64-96.

APEKI

Trzebnica: Apteka im. Św. Jadwigi, ul. Daszyńskiego 23, tel. 312-12-65; apteka „Pod Bazyliką”, ul. Kościelna 6, tel. 312-03-53; apteka, ul. Prusicka 1, tel. 312-10-57; dyżury całonocowe: do 25 X apteka przy ul. Prusickiej 1, od 26 X do 1 XI apteka przy ul. Daszyńskiego 23, od 2 XI do 8 XI apteka przy ul. Kościelnej 6; **Oborniki Śląskie**: „Kameilia”, ul. Trzebnicka 6, tel. 310-20-36; „Medicamentum” ul. Dworcowa 62, tel. 310-13-88; „Sanus”, ul. Dworcowa 42, tel. 310-35-53; dyżury całonocowe: od 1 do 10 każdego miesiąca apteka przy ul. Dworcowej 42; **Prusice**: Apteka pod Lwem, ul. Wrocławska 2, tel. 312-63-03; **Wisznia Mała**: „Leśna”, ul. Wrocławska 2, tel. 312-74-16; „Leśna II”, ul. Wrocławska 2, tel. 312-70-16; **Zawonia**: „Małwa”, ul. Spacerowa 4, tel. 312-81-95; **Żmigrod**: „Pod Opatrznością”, ul. Kościelna 7, tel. 385-37-65, czynna w godz. 8-19, w soboty robocze w godz. 8-17, w soboty wolne w godz. 8-14, ul. Lipowa 9/11, tel. 385-38-83 czynna w godz. 8-19, w soboty robocze w godz. 8-15, w soboty wolne w godz. 8-13.

INFORMACJE

PKS

Trzebnica, tel. 312-03-63.

PKP

Oborniki Śląskie, tel. 310-11-49; **Żmigrod**, tel. 385-35-22.

POSTOJE TAXI

Trzebnica, ul. Miłicka, tel. 312-07-61, **Oborniki Śląskie**, ul. Dworcowa, tel. 310-22-58, **Żmigrod**, ul. Kolejowa 44, tel. 385-32-20.

IMPREZY ORAZ ZAJĘCIA KULTURALNE I SPORTOWE

TRZEBNICA



ZDJĘCIA ANDRZEJ BURYŁO

Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12.

Zajęcia:
- sekcji szachowej we wtorki g. 16 i piątki g. 17;
- sekcji modelarskiej w soboty g. 11;
- Klubu Seniora w czwartki g. 16;
- aerobiku w poniedziałki i czwartki g. 19;
- callanetics we wtorki i piątki g. 19;
- sztuki samoobrony we wtorki i czwartki g. 16.15.

Dział Młodzieżowy Klub Muzyczny. Otwarty codziennie od g. 18. Prasa i literatura muzyczna; bilard i tenis stołowy; koncerty; bar.

TOK przyjmuje zapisy:

- na naukę języków obcych - niemiecki, angielski;
- do młodzieżowej orkiestry dętej (nauka gry na instrumentach);
- do ogniska plastycznego;
- do ogniska muzycznego „Mezzoforte” - nauka gry na pianinie, gitarze i skrzypcach;
- do szkoły tanecznej dla dzieci i młodzieży (tańce towarzyskie i dyskotekowe).

28 X g. 12.15 - Akademia Filmowa dla dzieci i młodzieży. Emisja filmu „Spona”.

Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Kościelna 9, tel. 312-11-71.

OSiR ogłasza nabór do sekcji sportowych. Zajęcia karate shoto-kan we wtorki i piątki o g. 17.30, koszykówki we wtorki i czwartki o g. 18.30.

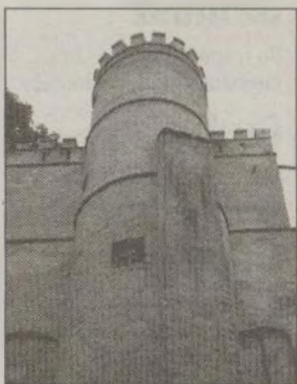
Klub Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Głowackiego 15.

Wystawa „Grafika i poezja” - grafiki Zbigniewa Lubicz-Miszewskiego i foto-grafiki Lucyny Lubicz-Miszewskiej, czynna od poniedziałku do czwartku w g. 17-21.

Od poniedziałku do czwartku w g. 17-21 - siłownia: atlas z czterema stanowiskami, energowiosła, rowerek, bieżnia.

23 X g. 18 - Wieczór Liszowski. Pianista Maciej Pabich - laureat II nagrody IV Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego im. Ferencza Liszta. W programie utwory F. Chopina i F. Liszta. Prowadzi prezes Towarzystwa im. Ferencza Liszta Juliusz Adamowski

ŻMIGRÓD



Zespół Placówek Kultury, ul. Wrocławska 12, **Ośrodek Sportu i Rekreacji**, ul. Sportowa 13.

Od września w Żmigrodzkim Ośrodku Kultury w każdą sobotę odbywają się treningi Oyama Karate. Zajęcia prowadzi Dariusz Gizera, wicemistrz Polski, mistrz Dolnego Śląska. Tel. 385-31-34 w g. 8-14.

Wtorki i piątki g. 17-18 - aerobik w Żmigrodzkim Ośrodku Kultury, sala 4.

Poniedziałki, wtorki, środy, w g. 16-20 - tenis stołowy.

Od poniedziałku do piątku g.

17-20 - siłownia „Hades”.

W każdy wtorek i czwartek w g. 17-20 dyskoteki dla szkół podstawowych.

Spotkania w Klubie Seniora we wtorki o g. 18.

OBORNIKI ŚLĄSKIE



Obornicki Ośrodek Kultury, ul. Dworcowa 26.

Wieniec dożynkowy - wystawa. Galeria Plastyczna - „Opowieści morskie” - wystawa szkła absolwentki ASP we Wrocławiu Grażyny Magdy Drzewieckiej.

Mała Galeria Fotografii „Kontrast” - wystawa fotograficzna grupy artystycznej „Formalina” z Trzebnicy.

W każdą sobotę o g. 13 - Mini-lista przebojów dla dzieci. Prowadzi Justyna Asztemborska.

26 X g. 17 - Program poetycki w wykonaniu grupy teatralnej „Obok”. Prowadzi Krystyna Paraskiewicz-Paterowa.

27 X g. 10 - Występ Teatryku Bajeczka. Przedstawienie pt. „Andersen i jego baśnie” w reżyserii Justyny Asztemborskiej.

28 X g. 10 - Zabawa muzyczna dla przedszkolaków.

28 X g. 17 - Aukcja dziecięcych prac plastycznych wykonanych pod kierunkiem Bożeny Przybylskiej w Kole Małego Plastyka. Prowadzi Halina Muszak.

Zajęcia stałe:

- Zespół tańca „Taneczne Nutki” pod kierunkiem Marty Bielińskiej - poniedziałki i środy g. 16.15-17.45.

- Grupa teatralna „Obok” pod kierunkiem Krystyny Paraskiewicz-Paterowej - czwartki g. 15.15.

- Koło Małego Plastyka prowadzone przez Bożenę Przybylską - poniedziałki g. 15-17 i środy g. 13-15.

- Koło fotograficzne prowadzone przez Marka Długosza - środy g. 16-20.

- Fantazje plastyczne pod kierunkiem Moniki Materny - czwartki g. 16-17.

- Teatrzyk „Bajeczka” pod kierunkiem Justyny Asztemborskiej - piątki g. 14 i soboty g. 11.

- Spotkania w Klubie Seniora we wtorki o g. 16. Prowadzi Irena Kwiatkowska.

- Zespół śpiewaczy „Malwy” w Kuraszkowie w każdą ostatnią niedzielę miesiąca. Prowadzi Eugeniusz Opyd.

- Zespół „Promyczek” we wtorki o g. 16 w Szkole Podstawowej w Kowalach. Prowadzi Marian Kowalski.

W OOK można uczęszczać na zajęcia „Uroda, zdrowie, relaks” dla pań. Prowadzi Marta Bielińska. Zajęcia odbywają się w poniedziałki i środy od g. 17.45 do 18.30.

Biblioteka Publiczna im. J. Iwaszkiewicza, ul. Dworcowa 26, dział dla dzieci i młodzieży.

Spotkania w „Bajkotece” prowadzi Małgorzata Biernacka:

26 X g. 15.30 - Kleksy - stworki - malowanie farbami.

Spotkanie literackie przy świecach dla młodzieży:

26 X g. 17 - Zbigniew Herbert: życie i twórczość. Prowadzi Danuta Karpińska.

Filia w Pęgowie.

26 X g. 13 - Słoneczne liście-naklejanki - zajęcia dla maluchów. **Ośrodek Sportu i Rekreacji**, ul. Poniatowskiego 22.

24 X g. 10 - Wojewódzki turniej halowej piłki nożnej (pierwszy z cyklu turniejów Grand Prix).

24 X g. 10 - Otwarte mistrzostwa gminy Oborniki Śląskie w szachy.

24 i 31 X g. 8 - Zawody Szkolnego Związku Sportowego z Obornik Śląskich (gry zespołowe).

24 X g. 17.30 - Mecz piłki ręcznej seniorów: SPR Bór OSiR Oborniki Śląskie z WKS Sobieski Żagań.

25 X g. 11 - Wyjazdowy mecz piłki ręcznej juniorów: MZKS Chrobry Głogów z SPR Bór OSiR Oborniki Śląskie.

25 X g. 12 - Halowy turniej tenisa ziemnego.

31 X g. 9.30 - Zakładowa liga halowej piłki nożnej.

Uczniowski Klub Sportowy „Lider” - zaprasza dzieci ze szkół podstawowych na zajęcia szkoły badmintona - wtorki g. 17.30.

Salonik Czterech Muz, ul. Piłsudskiego 13, tel. 310-16-20.

Do końca października „Malarz stąd” - wystawa prac Zdzisława Nitki.

W każdą sobotę o g. 11 filmy video dla najmłodszych oraz zabawy literackie i plastyczne na kanwie obejrzanego filmu.

23 X g. 18.30 - Promocja win reńskich i francuskich. Prowadzi Stanisław Jaworski.

29 X g. 17 - Promocje młodych artystów: występ studenta Akademii Muzycznej we Wrocławiu, pianisty Marcina Grabosza.

PRUSICE



Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10.

Codziennie (z wyjątkiem niedziel) w g. 8-19 dzieci mogą uczestniczyć w zajęciach świetlicowych. Gry, konkursy i zabawy prowadzą instruktorzy ośrodka. Także codziennie otwarta jest sala gimnastyczna dla tych, którzy są zwolennikami wypoczynku w ruchu. Można tam np. pograć w koszykówkę.

WISZNIA MAŁA

Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji, ul. Szkolna 1, ul. Sportowa 1, tel. 312-70-76, 312-74-41.

Obiekty sportowo-rekreacyjne przy ul. Sportowej 7. Ośrodek wodny - łowisko wędkarskie (dla wędkarzy jednorazówki - 15 zł - łowienie od świtu do zmroku). Można pograć w siatkówkę, tenisa ziemnego, szachy, warcaby).

ZAWONIA



Gminny Ośrodek Kultury, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18.

Do końca października czynne wystawy:

- fotograficzna „Biblioteka wczoraj i dziś” (z okazji 50-lecia Gminnej Biblioteki Publicznej w Zawoniu);

- obrazy Jerzego Korczaka, twórcy-amatora z Zawoni.

30 X g. 17 - Muzyczne Zaduszki. Występ zespołu muzycznego „Jazzda” z Trzebnicy.

10 XI g. 16 - Gminny Turniej Bilardowy o nagrodę dyrektora GOK w Zawoniu.

GOK ogłasza nabór do sekcji: teatralnej, tanecznej oraz gry na instrumentach.

Zebrała: (ASM)

URZĘDY MIAST I GMIN

Trzebnica

Urząd Miasta i Gminy, pl. Piłsudskiego 1, tel. 312-06-11.

Oborniki Śląskie

Urząd Gminy, ul. Trzebnicka 1, tel. 310-35-19.

Prusice

Urząd Gminy, Rynek-ratusz tel. 312-62-24

Wisznia Mała

Urząd Gminy, ul. Sportowa, tel. 312-70-25

Zawonia

Urząd Gminy, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-82

Żmigrod

Urząd Miasta i Gminy, pl. Wojska Polskiego 3, tel. 385-30-57.

MUZEJA I WYSTAWY

Trzebnica

Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12, tel. 312-09-47; **Klub Spółdzielni Mieszkaniowej w Trzebnicy**, ul. Głowackiego 15: „Grafika i poezja”

- grafiki Zbigniewa Lubicz-Miszewskiego i foto-grafiki Lucyny Lubicz-Miszewskiej, czynna od poniedziałku do czwartku w g. 17-21; **Muzeum Regionalne w Trzebnicy**, Rynek 8.

Marcinów

Muzeum Ludowe w Marcinowie A. i M. Kowalskich - ekspozycja dawnego sprzętu rolniczego i gospodarstwa domowego.

Oborniki Śląskie

Mała Galeria Fotografii „Kontrast”, ul. Dworcowa 26: wystawa Grażyny Magdaleny Drzewieckiej „Morskie opowieści” - szkło; **Obornicki Ośrodek Kultury** wystawa wienców dożynkowych; **Salonik Czterech Muz** ul. Piłsudskiego 13: Do końca października „Malarz stąd” - wystawa prac Zdzisława Nitki.

Kino

Kino „Polonia” w Trzebnickim Ośrodku Kultury, ul. Prusicka 12: projekcje w każdy poniedziałek, informacje o repertuarze na plakatach.

KLUBY I OŚRODKI KULTURY

Trzebnica

Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12, tel. 312-09-47; **Klub Spółdzielni Mieszkaniowej**, ul. Głowackiego 15.

Oborniki Śląskie

Obornicki Ośrodek Kultury, ul. Dworcowa 26, tel. 310-12-51 **Salonik Czterech Muz** ul. Piłsudskiego 13, tel. 310-16-20.

Prusice

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10;

Wisznia Mała

Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Wiszni Małej, ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76, ul. Sportowa 7, tel. 312-74-41;

Zawonia

Gminny Ośrodek Kultury, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18;

Żmigrod

Zespół Placówek Kultury, ul. Wrocławska 12, tel. 385-31-34.

SPORT I REKREACJA

Trzebnica

OSiR Trzebnica, ul. Kościelna 9, tel. 312-11-71;

Oborniki Śląskie

OSiR Oborniki Śląskie, ul. Poniatowskiego 22, tel. 310-12-70.

Żmigrod

OSiR Żmigrod, ul. Wrocławska 12, tel. 385-32-19.

Prusice

GOKiS Prusice, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10;

Wisznia Mała

OKSiR Wisznia Mała, ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76, obiekty sportowo-rekreacyjne przy ul. Sportowej 7, tel. 312-74-41;

Zawonia

Gminny Ośrodek Kultury w Zawoniu, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18.

Do rymu Przedszkole nr 1 w Trzebnicy

Choćbyście szukali
po całym świecie,
takiego drugiego przedszkola
nie znajdziecie.
Nie wiem,
czy każdy o tym wie,
że panie Basie
mamy dwie.
Nie wiem tylko,
z jakiej przyczyny
mamy dwie
panie Janiny.
Szczęście też mamy,
jak fama głosi,

dwie panie noszą
imię Małgosi.
Tak się dobrały
nasze dziewczyny,
że też dwie mamy
panie Lucyny.
I tak dziwnie
składa się,
że panie Jadzie
też mamy dwie.
Jedna Anetą się zwie.
I los dziwnie to spleta,
bo ostatnia
to pani Beata.

I choć ostatnia
to pierwszą jest
w gromadzie pań
Pani Dyrektor!
Niech żyje nam!
Czy znacie
takie przedszkole?
bo ja tak,
każdy zna!
Dlatego
numer jeden ma!

Juliana Michorczyk
Sulisławice

Prosimy wszystkich tych, którzy nie tylko lubią wiersze czytać, ale także pisać, by wyjęli kartki z szuflady, włożyli do koperty i do nas je przesłali. Te wiersze, które będą interesujące - obojętnie: zabawne czy poważne - i związane z naszym regionem opublikujemy na ostatniej stronie. Nasz adres: „Magazyn Trzebnicki”, 55-035 Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26.

Zapraszamy z rymami do nas!

Krzyżówka z przysłowiem



Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane kolejno od 1 do 30, utworzą rozwiązanie - przysłowie polskie.

Poziomo:

1. lukowate wygięcie; luk, półkole, 5. groszek pachnący, 9. część organizmu ludzkiego; organ, 10. część składowa hamulca, 11. literacka opisowość, rozległość, 14. gatunek lososia pacyficznego, 17. oklaski opłacone przez organizatorów widowiska, 18. gruczołowe organy roślin miododajnych, 19. odznaka godności władzy, króla, 21. nacja, 23. w parze z opierunkiem, 25. mocznik, 28. kierunek w literaturze i sztuce powstały we Francji w drugiej połowie XIX w., 29. miejsce zryte przez dziki szukające pożywienia, 30.

rodzaj makaronu, 31. kobieta bardzo biedna.

Pionowo:

1. w starożytnej Grecji i Rzymie - świątynia, w której czczono wszystkie bóstwa, 2. prawy dopływ dolnej Narwi, 3. Eska lub Zet, 4. w przenośni: niewielka ilość, mała liczba kogoś lub czegoś, 5. w dawnym wojsku polskim - ordynans konny, 6. młode zwierzę z rodziny koniowatych, 7. wyraz przejęty z języka włoskiego, 8. okolica, miejsce nisko położone, 12. koniczyna krwistoczerwona, 13. winneczek, 15. nadawanie programu radiowego lub telewizyjnego, 16. lud, pospółstwo, 20. z ironią o kimś przemądrzałym, 21. urządzenie transportowe, 22. panna dworska, 24. alkaloid występujący w ziarnkach kawy

i liściach herbaty, 25. wystaje z dachu, 26. pierwiastek chemiczny z grupy potasowców, 27. zorganizowane działanie.

„FRANKIS”

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać na diagramach wyciętych z gazety do 30 października, po adresem: Magazyn Trzebnicki, 55-035 Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26.

Wśród prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy filmy kolorowe z bezpłatnym wywołaniem, ufundowane przez firmę

FOTO-KSERO,

Oborniki Śl., ul. Dworcowa 33 (pawilon obok DT „Edan”).

Rozwiązanie Jolki z numeru 51: Swoje trzy grosze każdy uważa za najlepszą monetę.

Portret w ramce

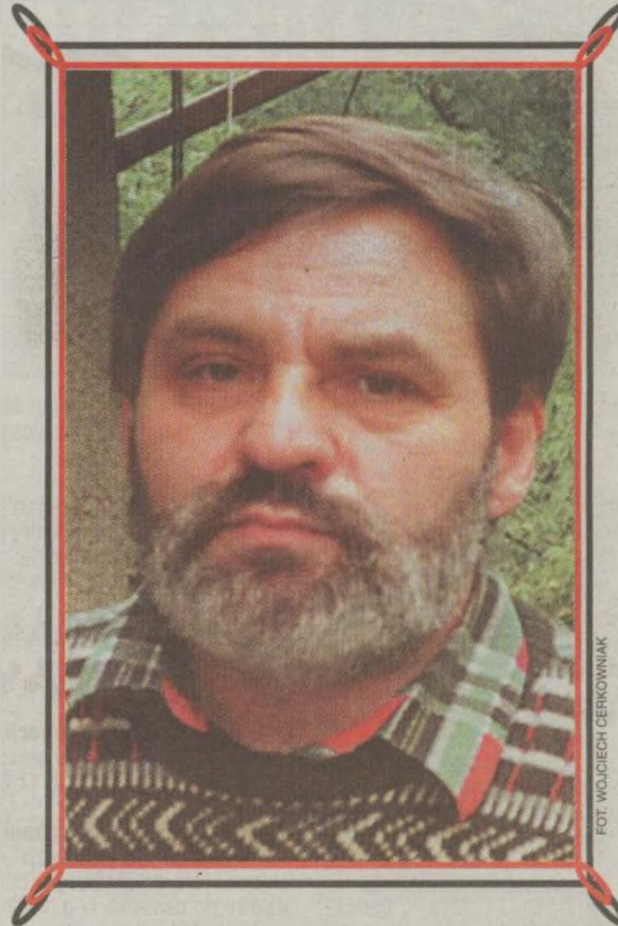
● Zbigniew Lubicz-Miszewski
● absolwent Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych we Wrocławiu, artysta grafik, kustosz Muzeum Regionalnego, członek zarządu Towarzystwa Miłośników Ziemi Trzebnickiej

Mąż i ojciec. Trzebniczanie od pierwszych lat swego życia. Człowiek o wielu zainteresowaniach i wielorakich umiejętnościach.

We wszystkim, czym się zajmuje, jest dobry. Najlepszy jednak jest w delikatnej i tej grubej kresce. Jego ekslibrisy, znaki graficzne, plakaty, projekty to małe i większe dzieła sztuki. Wszystkie mają znak szczególny: uciekają w przestrzeń, zaokrąglają świat zatrzymując się w ramach metafizyki. Grafika ta ma wielką odwagę wieloznaczności. Jego sztukę odbieram jako barokowo obfita i romańsko strzelista zarazem. Ale samą sztuką żyć nie można. Iść z nią trzeba w rzeczy bardziej przyziemne. Reklamy, wystawy, widoki, znaki drukarskie itp. łączą potrzeby duchowe z codziennymi potrzebami. Tędy poszedł Zbigniew za chlebem i oby go mu starczyło.

Artysta żyć bez publiki nie potrafi. On też idzie w lud ze swoimi pracami. Wystawia w kraju i za granicą, zdobywając uznanie i nagrody.

Uznanie zdobył codziennym działaniem w Towarzystwie Miłośników Ziemi Trzebnickiej jako kustosz i archiwista



FOT. WOJCIECH CERNOWIAK

jednocześnie. Gromadzi wszystko, co cenne dla współczesnych i przyszłych pokoleń w swym skromnym muzeum.

Choć jest bogaty duchem, to człowiek skromny i koleżeński. W jego artystycznym dziele to-

warzyszy mu żona - Lucyna. Artystka specjalizująca się w płaskorzeźbie.

Jemu ofiarowuję myśl: Sztuka chodzi z peryskopem, a książka fałszywą zakładką.

Wk. Rwicz

FRASZKI

Rajcowie

nie używajcie dla własnej obrony
miłości ludu i kościelnej ambo-
ny.

Los

mądrę wiedzę pod rękę,
a głupiego na udrękę.

W kuźni

zamkniętej na spusty
nie wykujesz losu rozpusty.

Geniusz

Po rozumie jednego Greka
nie poznasz epoki człowieka.

Cudze

wady są w oku solą,
własne zaś ledwie bołą.

Oddany

z ufnością przeznaczeniu
manifestuje to w leżeniu.

Myśliwska

flinta na luzie
pokornie ku ziemi spuszcza bu-
zię.

Przytulica

Trzebnicka kochanka
nie szczędzi wianka,
nawet tego z ruty,
byle napiwek był suty.

Każde

prawdło ma swoje przypadki,
a te z kolei swoje dziatki.

Umartwiona

Śmiech to zdrowie,
ale nie dzisiejszej wdowie.

Władysław Ruszkiewicz

Kątem oka

Randka w ciemno

Obserwacja życia publicznego z perspektywy jednego pokolenia jest tym ciekawsza, im obserwator stał bliżej ludzi i spraw ważnych. Spoglądając tym ludziom w oczy, patrząc na ręce, a często także zaglądając za pazuchę, można dostrzec typy, typki i podtypki.

Jesteśmy po wyborach samorządowych. Wybory to czas, w którym zobaczyliśmy i usłyszeliśmy wspaniałych ludzi i wyważone myśli. Zobaczyliśmy także życiowe niedołęgi i usłyszeliśmy umysłowe bzdety. Najczęściej zaś docierały do nas hasła bez pokrycia, hasła wytrychy, duby smalone, karczemne obelgi i zwykłe mamroty, czyli takie mle, mle! Usłyszeliśmy również, choć nieczęsto, słowa wyrocznie, słowa prawdziwe, słowa zatroskana i życzliwości. Można się było zgubić wśród tej gmatwaniny myśli i ocen. Nie martwmy się jednak,

zaczniemy poznawać ludzi i ich interesy, a zaczęnie nam się wiele spraw wyjaśniać. Konfrontujmy wszystko z własnymi poglądami.

Spotkaliśmy się z ugrupowaniami i indywidualnymi osobami. Byli tacy, których zobaczyliśmy z „okazji”, ale i tych na stałe zakotwiczonych w życiu społecznym. Wobec wszystkich zalecam dystans. Kandydaci działali jak wędkarze: im większa przynęta, tym większa zdobycz. Używano hasel: Honor, Ojczyzna, Bóg, Rodzina, Dobrobyt, Nędza iść Do koloru, do wyboru. By się nie pogubić wszystko to trzeba było skonfrontować z własnym doświadczeniem i praktyką codzienności.

Kampania wyborcza to cała kupa gadaniny, pisaniny, pochlebstw i wzgardy. A my przecież ciągle toczyliśmy bój o prozę życia. A do boju - zawsze jest

tak - stają szaraczkowie, wielcy pragną jeno sterować. Dobrze, jeśli robią to dobrze. Jak będzie w praktyce - zobaczymy. Przyglądajcie się sobiepaństwu, kłopotliwości, kumoterstwu, prywacie, wasalności, nieróbstwu, nieudolności, pozorantwu, sprzedajności i wszystkim tym przywarom ludzkim. Patrząc uważnie na ludzi uczciwych, ofiarnych, prawdomównych, zaradnych, przedsiębiorczych Zauważcie wówczas, że „święty” nie jest święty, pracuś bywa leniwy, a przedsiębiorczy zgarbia ku sobie. Bogactwo życia publicznego szczyty się tym, że brylują w nim barwne postaci.

Wybory to egzamin, w którym jesteśmy egzaminowanymi i egzaminatorami jednocześnie. Tyle tylko, że oceny wystawi nam życie.

Wk. Rwicz